

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Barbara Orehwa-Zawadzka (spr.)**

**Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk**

**SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2015 r. w B.

**sprawy z odwołania A. N. (1) oraz J. N. (1)**

**przy udziale zainteresowanego (...) Sp. z o.o. w K.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 490/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 15 stycznia 2014 roku i 7 lutego 2014 roku;**

**II. zasądza J. N. (1) i A. N. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 180 złotych (po 90 złotych od każdego z wnioskodawców) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.**

**Sygn. akt III AUa 1497/14**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 15 stycznia 2014 roku stwierdził, że J. N. (1) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w u płatnika składek – (...) Sp. z o.o. w K. od dnia 15 lutego 2013 r.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł ubezpieczony J. N. (1), domagając się jej uchylenia w całości.

Decyzją z dnia 7 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż A. N. (1) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w u płatnika składek – (...) Sp. z o.o. w K. od dnia 15 lutego 2013 r.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła ubezpieczona A. N. (1).

Wnioskodawcy w odwołaniach wskazali, iż organ rentowy błędnie zarzucił naruszenie art. 210 k.s.h., albowiem umowa o pracę została z nimi zawarta przez uprawniony podmiot w oparciu o treść uchwały zgromadzenia wspólników. ZUS tymczasem dokonał niewłaściwej interpretacji orzeczenia SN z dnia 19 stycznia 2010 r. I UK 281/09.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań podnosząc, iż w dniu 15 lutego 2013 r. A. N. (1) – jako członek zarządu spółki - bez umocowania zawarła w imieniu spółki umowę o pracę z drugim członkiem zarządu - J. N. (1). W tym samym dniu J. N. (1) zawarł bez umocowania w imieniu spółki umowę o pracę z A. N. (1). Z uwagi na treść art. 210 k.s.h. powyższe umowy o pracę dotknięte są bezwzględną nieważnością. Uchybienie to nie może zostać konwalidowane.

Zarządzeniem z dnia 8 kwietnia 2014 r. Przewodniczący połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołania A. N. (1) (o sygn. IV U 4774/14) ze sprawą z odwołania J. N. (1) (o sygn. IV U 490/14) oraz skierował do dalszego prowadzenia pod sygn. IV U 490/14.

(...) Sp. z o.o. poparła odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższych odwołań, wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 7 lutego 2014 r. (...) / (...) - (...), decyzja nr (...) i stwierdził, że A. N. (1) jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 lutego 2013 r. ( pkt I wyroku) oraz zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 15 lutego 2014 r. znak (...) / (...) decyzja nr (...) i stwierdził, że J. N. (1) jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 lutego 2013 r. (pkt II wyroku). Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od organu rentowego na rzecz zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa ( punkt III wyroku).

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawcy – małżonkowie J. N. (1) oraz A. N. (1) od 2010 r. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) Do tego czasu każde z nich prowadziło działalność gospodarczą we własnym zakresie. "MADA" s.c. (...). N., A. N., M. N. zajmowała się sprzedażą artykułów spożywczych, przemysłowych, alkoholi i wyrobów tytoniowych w trzech sklepach, dwóch w O. i jednym w K.. Spółka zatrudniała pracowników – sprzedawców. Poza wnioskodawcami wspólnikiem s.c. była córka wnioskodawcy - M. N. (2). Skarżący z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej podlegali obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że wnioskodawcy dokonali transformacji działalności gospodarczej i w miejsce dotychczasowej spółki osobowej założyli spółkę kapitałową. W dniu 29 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie dokonał wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorstw pod numerem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.. Z treści dokonanego wpisu i postanowień umowy spółki wynikało, że głównym przedmiotem jej działalności była sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów, w tym alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Organami spółki był Zarząd i Zgromadzenie Wspólników. Spółka nie posiadała Rady Nadzorczej. Zarząd spółki był dwuosobowy, w którego skład wchodził J. N. (1), piastujący funkcję prezesa zarządu oraz A. N. (1) jako członek zarządu. Kapitał zakładowy spółki określony został na 5.000 zł i dzielił się na 50 udziałów, po 100 zł każdy. Stosownie do par. 7 punkt 2 umowy, udziały w spółce były równe i niepodzielne. Wnioskodawcy objęli zatem po 25 udziałów. Siedziba spółki (...), z o.o. mieściła się pod tym samym adresem, co siedziba spółki cywilnej (...) tj. w K. 7a. W myśl par. 16 umowy spółki do kompetencji zarządu należało prowadzenie bieżącej działalności spółki, zarządzanie jej majątkiem oraz prowadzenie spraw spółki niezastrzeżonych do właściwości Zgromadzenia Wspólników oraz przez kodeks spółek handlowych. Wspólnicy ustalili jednoosobową reprezentację spółki. Uchwały zgromadzenia wspólników miały zapadać większością głosów. Posiedzenia miały być

odbywać się w siedzibie spółki lub w O.. W sprawach nieuregulowanych umową spółki zastosowanie miały mieć przepisy kodeksu spółek handlowych oraz innych obowiązujących aktów prawnych (par. 28 umowy spółki).

Nadto Sąd I instancji ustalił, że dniu 30 stycznia 2013 r. Zgromadzenie Wspólników spółki z o.o. (...) podjęło uchwałę Nr (...) w sprawie powołania pełnomocnika spółki. Zgodnie z jej treścią Zgromadzenie Wspólników na podstawie art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych postanowiło powołać pełnomocnika spółki do podpisania umowy o pracę na czas nieokreślony z J. N. (1) na stanowisku dyrektora za wynagrodzeniem 4.000 zł brutto. Na pełnomocnika wyznaczono A. N. (1). Uchwała została podjęta jednogłośnie i weszła w życie w dniu 30 stycznia 2013 r. W ww. dniu podczas posiedzenia Zgromadzenie Wspólników spółki (...) Sp. z o.o. podjęło też uchwałę (...) w sprawie powołania pełnomocnika spółki. Zgodnie z jej treścią Zgromadzenie Wspólników na podstawie art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych postanowiło powołać pełnomocnika spółki do podpisania umowy o pracę na czas nieokreślony z A. N. (1) na stanowisku kierownika do spraw handlu i marketingu za wynagrodzeniem 1.600 zł brutto. Na pełnomocnika wyznaczono J. N. (1). Uchwała została podjęta jednogłośnie i weszła w życie w dniu 30 stycznia 2013 r. W dniu 15 lutego 2013 r. zawarta została pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. w K., reprezentowaną przez A. N. (1), a J. N. (1) umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 4.000 zł brutto. Strony zawarły także zapis o ponoszeniu przez J. N. odpowiedzialności materialnej za towar i powierzone mienie w pełnej wysokości, zgodnie z art. 124 punkt 1,2,3, kp. Zgodnie z zakresem obowiązków wnioskodawca zobowiązany został do m.in. sumiennego wykonywania zaleceń Zarządu, składania oświadczenia woli w imieniu spółki w zakresie praw i obowiązków majątkowych, zarządzania relacjami na zewnątrz firmy w celu rozwinięcia i utrzymania wysokiego poziomu współpracy z firmami, organizacjami, bankami i innymi instytucjami, opracowywania planów inwestycyjnych, ustalania i zatwierdzania celów sprzedaży, rozpoznawania i wyceniania nowych możliwości rynkowych, opracowywania i wdrażania nowych planów finansowych spółki, obsługi klientów spółki.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że w dniu 15 lutego 2013 r. zawarta została pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. w K. reprezentowaną przez J. N. (1), a A. N. (1) umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika do spraw handlu i marketingu, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 1.600 zł brutto. Strony w umowie zawarły zapis o ponoszeniu przez A. N. odpowiedzialności materialnej za towar i powierzone mienie w pełnej wysokości, zgodnie z art. 124 punkt 1,2,3, k.p. Zakres obowiązków kierownika zobowiązywał A. N. m.in. do składania oświadczeń woli w imieniu spółki w zakresie praw i obowiązków majątkowych, utrzymywania wysokiego poziomu współpracy z firmami, organizacjami, bankami i innymi instytucjami, bezpośredniego nadzoru nad podległymi pracownikami, dbania o rozwój merytoryczny i osobisty podległych pracowników, ustalania i zatwierdzania zadań i celów sprzedażowych, rozpoznawania potrzeb klientów, reklamy i informacji o produktach. Wysokość wynagrodzenia wnioskodawców została określona w uwzględnieniu możliwości finansowych spółki .

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż od dnia 15 lutego 2013 r. wnioskodawcy zgłoszeni zostali do ubezpieczeń społecznych z tytułu stosunku pracy, zaś w związku ze zbiegiem tytułów do podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od ww. dnia zgłoszeni zostali wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Do końca stycznia 2014 r. funkcjonowały równoległe obie spółki: s.c. (...)” oraz (...) Sp. z o.o. Sukcesywnie w ciągu 2013 r. następowało zatrudnianie w spółce kapitałowej dotychczasowych pracowników spółki cywilnej. Nie były prowadzone listy obecności pracowników. Z końcem stycznia 2014 r. aportem wniesiony został do (...) spółki z o.o. majątek s.c. (...) o wartości 453.000 zł, na który składała się wartość towarów, wyposażenie sklepów w K. i w O. oraz wartość budowanego pensjonatu w K.. Z majątku powstałej spółki utworzone zostało bistro przy sklepie przy ul. (...) w O..

Na podstawie zeznań świadków E. A. oraz wnioskodawców Sąd Okręgowy ustalił, że J. N. (1) jako dyrektor zajmował się głównie procesem transformacji spółek, ich przekształcaniem, a nadto wyszukiwaniem nowych towarów, ich zamawianiem, planowaniem rozwoju firmy, pozyskiwaniem kontrahentów, wystrojem i remontem sklepów, zaopatrywaniem ich także w urządzenia logistyczne, zamawianiem towaru, sporządzaniem faktur oraz wypłatą wynagrodzenia pracownikom, w tym wnioskodawczyni. J. N. piastował stanowisko samodzielne, ale decyzje podejmował łącznie ze współnikiem. Ponadto wydawał polecenia służbowe A. N. i rzadziej pozostałym pracownikom,

nie chciał bowiem wkraczać w kompetencje żony. Aby pogodzić obowiązki związane z zajmowanym stanowiskiem oraz zadaniami wspólnika s.c. wnioskodawca świadczył pracę w wymiarze przekraczającym znacznie 8 godzinny czas pracy. Z kolei A. N. (1) będąc kierownikiem zajmowała się pod nieobecność dyrektora zamawianiem towaru, sporządzaniem faktur, kontaktem z kontrahentami. Jej obowiązki obejmowały także nadzór nad pracownikami, w jej gestii leżało ustalanie grafików pracy, podejmowanie decyzji urlopowych, przeprowadzanie remanentów, wydawanie bieżących poleceń sprzedawcom, kontrola ich pracy. W tym celu wnioskodawczyni przemieszczała się codziennie pomiędzy sklepami, a w razie potrzeby, w sytuacjach wyjątkowych prowadziła także sprzedaż w sklepie w K..

Wnioskodawca zgłosił niezdolność do pracy w związku z chorobą w okresach: od 18 marca 2013 r. do 23 marca 2013 r., od 26 marca 2013 r. do 30 marca 2013 r., od 23 kwietnia 2013 r. do 27 kwietnia 2013 r., od 26 sierpnia 2013 r. do 30 sierpnia 2013 r., od 25 września 2013 r. do 28 września 2013 r., od 17 października 2013 r. do 24 października 2013 r. Niezdolność do pracy od 25 października 2013 r. do 22 lutego 2014 r. spowodowana była długotrwałą depresją

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że ZUS w dniu 19 listopada 2013 r. wszczął postępowanie wyjaśniające dotyczące zatrudnienia J. N. oraz A. N. w spółce (...). W wyniku prowadzonego postępowania organ rentowy zgromadził dokumenty dotyczące zatrudnienia skarżących. Sąd zwrócił uwagę, że w piśmie z dnia 10 grudnia 2013 r. wnioskodawczyni odpowiadając na zapytanie ZUS poinformowała organ rentowy, iż wszelkie pełnomocnictwa potrzebne do zawarcia umowy o pracę z ramienia spółki zawarte są w par. 16, 17 i 18 umowy spółki. A. N. i J. N. wchodzi w skład zarządu i posiadają wszelkie uprawnienia do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki oraz do reprezentowania spółki przy wszelkich czynnościach. W dniach 15 stycznia 2014 r. oraz 7 lutego 2014 r. organ rentowy wydał zaskarżone w niniejszym postępowaniu decyzje ustalając, iż wnioskodawcy nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 lutego 2013r. z tytułu umów o pracę zawartych z płatnikiem składek „LANA „ Sp. z o.o.

Z ustaleń Sądu wynikało również, że A. N. (1) z dniem 31 stycznia 2014 r. rozwiązała umowę o pracę ze spółką (...) Sp. z o.o., zaś wnioskodawca przestał być pracownikiem ww. spółki z dniem 28 lutego 2014 r. Wymienieni zostali wyrejestrowani z ubezpieczeń społecznych, wnioskodawczyni z dniem 1 lutego 2014 r., zaś wnioskodawca z końcem lutego 2014 r. Od dnia 16 stycznia 2014 r. wnioskodawcy objęci zostali obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rolników.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji rozważył, czy zawarcie przez skarżących umów o pracę ze spółką (...) nastąpiło z naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h. Powyższy przepis - jak wskazał Sąd Okręgowy - wymaga, by w umowie o pracę między spółką kapitałową, a członkiem zarządu oraz w sporze z nim, spółkę reprezentowała rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W ocenie Sądu pierwszej instancji, materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie pozwalał na przyjęcie, iż spółka (...) Sp. z o.o. w K. dochowała reguł w zakresie pełnomocnictwa, wskazanych w powyższym przepisie. W dniu 30 stycznia 2013 r. na posiedzeniu Zgromadzenie Wspólników spółki podjęło uchwały Nr 2 i 3 o ustanowieniu pełnomocników reprezentujących spółkę do zawarcia umów o prace na czas nieokreślony na warunkach wskazanych w treści uchwał. Pełnomocnikiem wyznaczeni zostali odpowiednio J. N. (1) (do zawarcia umowy z A. N. (1)) oraz A. N. (1) (do zawarcia umowy z J. N. (1)). Sąd Okręgowy podkreślił, iż organ rentowy nie wykazał, by dołączone do akt sprawy pisemne uchwały sporządzone zostały post factum, jedynie dla sanowania nieważnych w świetle powołanego przepisu umów. Wnioskodawcy stanowczo stwierdzili, iż zostały one podjęte w dacie wskazanej w treści uchwał, podczas posiedzenia odbywającego się w O. w biurze księgowej. Faktem jest, iż o ich podjęciu skarżący nie poinformowali organu rentowego w trakcie postępowania wyjaśniającego, wnioskodawczyni wręcz stwierdziła, iż wszelkie upoważnienia wynikają z treści umowy spółki. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powyższa pisemna wypowiedź złożona została wyłącznie przez A. N., w czasie, gdy drugi wspólnik był niezdolny do pracy z powodu stanów depresyjnych. Zdaniem Sądu I instancji wypowiedzi składane przez wnioskodawczynię podczas rozprawy wskazują, że nie orientuje się ona zbyt w kwestiach formalno – prawnych związanych z funkcjonowaniem spółki kapitałowej. Ponadto nie przywiązuje wagi do dat, w których następowały zdarzenia prawne, jak rejestracja czy wykreślenie działalności gospodarczej. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że

opieranie poglądu o „fikcyjności”, uchwał wyłącznie na treści pisma wnioskodawczyni z dnia 10 grudnia 2013 r. uznać należy za nieuzasadnione.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że z przepisów prawa ani z ugruntowanej linii orzeczniczej SN czy też przeważającego poglądu w piśmiennictwie, nie wynika niedopuszczalność ustanowienia pełnomocnikiem spółki jednego członka zarządu do zawarcia umowy z drugim członkiem zarządu. W tym miejscu Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r. II UZP 5/10, w którym Sąd ten stwierdził, iż członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być umocowany przez zgromadzenie wspólników do zawarcia umowy o pracę z innym członkiem zarządu (art. 210 § 1 k.s.h.) Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powyższe uchwały zgromadzenia wspólników podpisane zostały wyłącznie przez przewodniczącego Zgromadzenia J. N. (1). Zgodnie z treścią 248 § 1 k.s.h. uchwały zgromadzenia wspólników powinny być wpisane do księgi protokołów i podpisane przez obecnych lub co najmniej przez przewodniczącego i osobę sporządzającą protokół. Jeżeli protokół sporządza notariusz, zarząd wnosi wypis protokołu do księgi protokołów. W spółce (...) Sp. z o.o., jak wynikało z twierdzeń wnioskodawców, księga protokołów nie była prowadzona. Sąd I instancji podkreślił, iż w literaturze zaakcentowany został pogląd, zgodnie z którym księga protokołów jest tylko dokumentem wewnętrznym spółki, do którego dostęp mają wszyscy wspólnicy, co umożliwia im zapoznanie się z uchwałami zgromadzenia wspólników, w którym nie uczestniczyli i brak jest podstaw do przypisywania uchwałom przymiotu nieważności tylko z powodu nieujawnienia ich w tej księdze. Ponadto Sąd I instancji za utrwalone w piśmiennictwie uznał stanowisko, iż brak podpisu protokolanta nie powoduje nieważności uchwały, podobnie jak podpis przewodniczącego, który ma jednoznacznie wydzźwięk czysto formalny, uchwała zapada bowiem z chwilą jej podjęcia, a nie złożenia podpisu. Przyjmuje się, że naruszenie norm proceduralnych przy podejmowaniu uchwały może mieć wpływ na jej ważność/istnienie tylko wtedy, gdy jest rażące oraz gdy zaważyło na jej treści. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że umowy o pracę zawarte przez wnioskodawców nie zostały dotknięte bezwzględną nieważnością z tytułu wadliwej reprezentacji spółki. W świetle powyższych ustaleń bezprzedmiotowe stało się zdaniem Sądu I instancji odnoszenie do argumentacji organu rentowego, jakoby w niniejszej sprawie nie doszło do dorozumianego nawiązania przez wnioskodawców umów o pracę.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odpowiedział na zarzuty pozwanego dotyczące niewystępowania w stosunkach pracy wnioskodawców istotnych jego cech, takich jak podporządkowanie organizacyjne i służbowe. Powyższe pozostaje w związku z zarzutem pozorności umowy o pracę. Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że ocena pozorności umowy o pracę musi dotyczyć tego, czy zawarcie umowy nie stanowiło obejścia prawa oraz czy zachowane zostały elementy konstrukcyjne stosunku pracy, w tym w szczególności cecha podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005, nr 10, poz. 145). Sąd zaznaczył, że w świetle treści art. 22 § 1 k.p. przyjmuje się w orzecznictwie SN, że o pracowniczym podporządkowaniu pracownika pracodawcy świadczą takie elementy stosunku pracy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Zdaniem Sądu I instancji powyższy katalog zasadniczych cech umowy o pracę ulega jednak pewnym ograniczeniom. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2011 r. II UK 20/11 wskazał, iż w modelu "autonomicznego" podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym także funkcję członka zarządu spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób.

Przed przystąpieniem do analizy charakteru umowy zawartej z wnioskodawcami, Sąd Okręgowy zaakcentował, iż organ rentowy swoje decyzje opierał też na założeniu, iż generalnie jeden członek zarządu nie mógł pełnić funkcji zwierzchnika wobec drugiego członka zarządu, jedna osoba będąc pracodawcą z jednego stosunku pracy musiałaby bowiem być równocześnie osobą podporządkowaną z drugiego stosunku pracy. To z kolei świadczy również o braku typowej cechy podporządkowania. Dla poparcia tej tezy pozwany powołał się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r. I UK 281/09. Odnosząc się do powyższego, Sąd Okręgowy wskazał, iż przywołane orzeczenie zapadło na tle odmiennego stanu faktycznego, a sentencja wyroku dotyczyła nieważności umowy o pracę zawartej z członkiem zarządu przez osobę do tego nieumocowaną.

W tym miejscu Sąd Okręgowy przytoczył pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 czerwca 2010 r. II UK 33/10, iż to, że czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w spółce z o.o. dokonuje jej zarząd (art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p.) nie wyklucza podporządkowania członka zarządu jako pracownika spółki, "kierownictwu pracodawcy" (art. 22 § 1 k.p.). Sąd Okręgowy celowo wskazał na powyższe okoliczności ze względu na wyraźne podobieństwo stanu faktycznego z okolicznościami stanowiącymi kanwę niniejszej sprawy. W ocenie Sądu I instancji, okoliczność, że w skład zarządu wchodzi osoby będące także pracownikami, nie może sama w sobie świadczyć o braku podporządkowania pracowniczego w sferze świadczenia pracy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy w powołanym wyroku wskazał na kilka istotnych kwestii. Po pierwsze, nie ma zasadniczej kolizji pomiędzy prawem pracy a prawem o spółce z o.o. co do pracowniczego zatrudnienia członków zarządu. Zgodnie z art. 203 § 1 k.s.h. pełnienie funkcji w zarządzie może łączyć się z zatrudnieniem w spółce na podstawie stosunku pracy. Ta sama osoba może być współnikiem spółki, pełnić funkcję jej zarządu i być zatrudniona przez tę spółkę jako jej pracownik. Inna sytuacja występuje w jednoosobowej spółce z o.o., której jedyny współnik jest jedynym członkiem zarządu. W spółce wieloosobowej (nawet dwuosobowej) nie ma umowy o pracę "z samym sobą", jak też nie zachodzi tu sytuacja wykluczająca podporządkowanie pracownicze z art. 22 k.p. Po drugie, spółka z o.o. ma odrębny byt prawny i stąd należy oddzielić prawa i obowiązki jej współnika wynikające z udziału kapitałowego (wkładu) w spółce od zatrudnienia w niej jej współnika jako pracownika. Pracodawcą jest więc spółka. Zarząd spółki jedynie reprezentuje pracodawcę (osobę prawną - art. 38 k.c.). W przepisie art. 22 § 1 k.p. chodzi zaś o "kierownictwo" pracodawcy a nie samego zarządu. To, że czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w spółce z o.o. dokonuje jej zarząd (art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p.) nie wyklucza podporządkowania członka zarządu jako pracownika spółki "kierownictwa pracodawcy" (art. 22 § 1 k.p.). Po trzecie, zakresem tego "kierownictwa" w odniesieniu do zatrudnionych członków zarządu obejmować należy zarówno wydawanie pracownikowi poleceń, jak też ogólniejszą zależność ekonomiczną od pracodawcy (wyrok z 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNP 2000 nr 4, poz. 159 z glosą Z. Hajna OSP 2000 nr 12/177; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, M.P.Pr. 2009 nr 5). Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że oceny podporządkowania pracowniczego nie można dokonywać przez pryzmat art. 208 § 3 i 5 k.s.h. Przepisy te dotyczą wzajemnych stosunków członków zarządu, a nie nadzoru nad pracownikami spółki.

Reasumując, Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie można stwierdzić, że współnik dwuosobowej spółki z o.o. nie może wykonywać pracowniczego zatrudnienia w tej spółce i to niezależnie od zajmowanego stanowiska. To właśnie znajomość działalności spółki, określony potencjał intelektualny, doświadczenie, a wreszcie związanie kapitałowe ze spółką, predestynują do zatrudnienia współnika w spółce jako pracownika. W przeciwnym razie wymagałoby to zatrudnienia osoby trzeciej. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji uznał, iż brak jest podstaw do kwestionowania pracowniczego charakteru zatrudnienia wnioskodawców. Niewątpliwie oboje wykonywali pracę na rzecz spółki i na jej świadczenie istniało zapotrzebowanie. Oczywiście obowiązki wynikające z umowy o pracę przenikały się w pewnym zakresie z czynnościami wykonywanymi przez nich jako współników na rzecz likwidowanej spółki cywilnej, jednak J. N. (1) w sposób stanowczy wskazał granice czynności na rzecz obu podmiotów. Proces przekształcania spółek oznaczał dla wnioskodawców pracę znacznie przekraczającą dobowy wymiar czasu pracy. Ponadto Sąd podkreślił, iż Zarząd spółki nie był jednoosobowy i wnioskodawcy w zatrudnieniu pracowniczym nie podlegali sami sobie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca był od (...) Sp. z o.o. ekonomicznie zależny (wypłata wynagrodzenia). Niewątpliwie, choć dysponował swobodą w organizacji pracy, był on także powiązany

zadaniami spółki. Formalnie podlegał nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, w którym uchwały zapadały większością głosów. A zatem wnioskodawca nie mógł samodzielnie decydować o istotnych dla spółki kwestiach. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż zatrudnienie wnioskodawcy dotyczyło stanowiska dyrektora. Zakres jego obowiązków nie był tożsamy z zadaniami prezesa zarządu, jak chociażby wydawanie pracownikom poleceń, wypłata na ich rzecz wynagrodzenia czy też sprawy związane z zamawianiem towaru do sklepów. Powyższe czynności utożsamiane są z typowo pracowniczymi zadaniami. Za nietrafny uznał Sąd I instancji zarzut organu rentowego, jakoby wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy przemawiała za pozornością umowy o pracę. W ocenie Sądu trudno uznać ustaloną kwotę wynagrodzenia za wygórowaną. Sąd Okręgowy zaakcentował również, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2009 r. I PK 215/08 stwierdził, że jeżeli spółka działająca jako uprawniony organ przyznaje pracownikowi wysokie świadczenia, to należy uznać, że praca tego pracownika jest tyle warta dla spółki.

Podobne argumenty podniósł Sąd Okręgowy w stosunku do A. N. (1). Jako kierownik ds. handlu i marketingu podlegała służbowo dyrektorowi, wykonywała jego polecenia, z jego rąk otrzymywała wynagrodzenia za pracę. Trudno było uznać, zdaniem Sądu I instancji, iż prowadzenie spraw pracowniczych, nadzór nad wykonywaniem przez nich obowiązków, decydowanie o sprawach zastępstw, urlopów, zamawianie towarów, sporządzanie faktur należy do katalogu typowych spraw przynależnych funkcji członka zarządu. Trudno nie zauważyć również ekonomicznej zależności wnioskodawczyni od spółki.

Odnosząc się do twierdzeń organu rentowego, który obejścia prawa przy zawarciu umów o pracę upatrywał w nawiązaniu ich dla korzyści płynących z objęcia wnioskodawców pracowniczym ubezpieczeniem społecznym Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie SN podkreślano niejednokrotnie, że skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę, a stronom zmierzającym do osiągnięcia takiego zgodnego z prawem celu nie można czynić zarzutu działania sprzecznego z ustawą.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego żadne z wnioskodawców nie nadużywało świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawczyni w ogóle nie korzystała ze zwolnień lekarskich, zaś wnioskodawca jedynie z krótkotrwałych, oraz od października 2013 r. rozpoczęła się jego dłuższa niezdolność do pracy powiązana z depresją.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków oraz wnioskodawców, jako że były one spójne, wzajemnie się uzupełniały i tworzyły logiczną całość. Sąd I instancji dał także wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach niniejszej sprawy, ich prawdziwość bowiem nie budziła wątpliwości.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie kwestionowane umowy o pracę zawarte zostały zgodnie z wymogami prawa, a nadto praca świadczona przez wnioskodawców spełniała konstytutywne cechy stosunku pracy wymienione w art. 22 k.p. Z wyżej wskazanych względów Sąd I instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w punktach I i II sentencji wyroku. W punkcie III wyroku orzekł o kosztach procesu w myśl art. 98 k.p.c.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, tj. art. 233 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niezgodność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego ( zeznań świadków, stron, dowodów z dokumentów) oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dowolnym uznaniu A. N. (1) i J. N. (1) za pracowników w myśl kodeksu pracy- wobec nie ustalenia istotnych cech stosunku pracy.
2. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego tj. art. 233 ust. 1, art. 231 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 210 § 1 k.s.h. poprzez niewłaściwe ustalenie umocowania pełnomocnika J. N. (1) do zawarcia umowy o pracę z A. N. (1) i pełnomocnika A. N. (1) do zawarcia umowy o pracę z J. N. (1).
3. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego tj. art. 233 ust. 1, art. 231 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 248 § 1 k.s.h. poprzez brak przyjęcia iż brak prowadzenia księgi protokołów bądź jej prowadzenie i

nieujawnienie tego faktu uprawdopodobnia tezę, iż uchwały Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. m 2 i 3 z 2013 zostały sporządzone post factum - jedynie dla procesowych celów dowodowych.

4. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 kodeksu pracy poprzez błędną subsumcję polegającą na uznaniu A. N. (1) i J. N. (1) za pracowników, gdy tymczasem nie wykonywali oni pracy w podporządkowaniu i pod kierownictwem pracodawcy - w rozumieniu art. 22 kodeksu pracy, co uchybia definicji stosunku pracy określonej w przytoczonym przepisie a w konsekwencji uniemożliwia objęcie stosownymi ubezpieczeniami wynikającymi z pracowniczego tytułu podlegania.

5. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 83 § 1 kodeksu cywilnego w zw. z art. 22 kodeksu pracy poprzez nie dostrzeżenie pozorności umowy o pracę w sytuacji, gdy stosunek łączący strony wykluczał podporządkowanie pracodawcy oraz wykonywanie pracy pod jego kierownictwem.,

Na wypadek, gdyby Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 83 § 1 w zw. z art. 22 k.p. organ rentowy wskazał na:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 58 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie mimo, że okoliczności sprawy wskazują, że działanie stron zmierzało do obejścia przepisów prawa statuujących objęcie ubezpieczeniami społecznymi osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, a także przepisów określających prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego dla takich osób, a w konsekwencji zmierzało jedynie do obniżenia kosztów ubezpieczenia (kosztów prowadzenia działalności gospodarczej) lub uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. o oddalenie obu odwołań,
- ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie,
- zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego od A. N. (1) i J. N. (1) na rzecz (...) Oddział w O. za obie instancje - według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie, a zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego skutkowały w rezultacie koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczeniem co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołań wnioskodawców.

Istota niniejszej sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy (...) spółka z o.o. w K. była należycie reprezentowana przy zawieraniu umowy o pracę z prezesem zarządu tej spółki J. N. (3), a w konsekwencji czy zawarta w dniu 15 lutego 2013 r. umowa o pracę była ważna. Ponadto kwestię sporną stanowiło ustalenie, czy umowa o pracę zawarta w dniu 15 lutego 2013 r. pomiędzy spółką (...) sp. z o.o. a członkiem zarządu spółki – (...) była w świetle przepisów ważną czynnością prawną, w wyniku której doszło do prawidłowego nawiązania stosunku pracy. Dokonanie powyższych ustaleń miało bowiem znaczenie dla objęcia wnioskodawców będących wspólnikami i zarazem członkami zarządu spółki z o.o. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę z (...) sp. z o.o.

Na wstępie należy podkreślić, że w świetle unormowań Kodeksu spółek handlowych dopuszczalne jest zawieranie przez spółki kapitałowe umów z członkami jej organów, w tym członkami zarządu. Kryteria, którym winna odpowiadać umowa zawierana pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a członkami jej zarządu, reguluje art. 210 § 1 k.s.h. Zgodnie z jego treścią, w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje



rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Zgodnie z poglądem wyrażanym zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, celem tej normy prawnej jest ochrona interesów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a pośrednio także jej wspólników i wierzycieli, na wypadek konfliktu interesów, który może się ujawnić w sytuacji, gdy członek zarządu zawiera umowę „z samym sobą”, a więc w sytuacji, gdy po obu stronach umowy występują te same osoby. Zatem celem tej normy prawnej jest ochrona interesów spółki, które mogłyby być zagrożone w przypadku braku ustawowego ograniczenia umów zawieranych pomiędzy spółką kapitałową, a występującym w jej imieniu zarządem. Przepis ten nie różnicuje czynności prawnych, wobec czego dotyczy wszystkich umów między spółką a członkiem zarządu, bez względu na to, czy mają związek z funkcją pełnioną przez niego w zarządzie spółki. Wobec tego również zawarcie umowy o pracę wymaga zachowania wymogów z art. 210 § 1 k.s.h. Wymagane jest więc do tego oświadczenie rady nadzorczej lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników, które nie może być zastąpione oświadczeniem (uchwałą) innego organu. Czynności dokonane wbrew nakazowi określonymu w art. 210 § 1 k.s.h. skutkują bezwzględną nieważnością, co wynika z art. 58 k.c. Wobec powyższego należało zbadać czy w przedmiotowych umowach o pracę między spółką, a członkami zarządu, spółkę reprezentował uprawniony podmiot.

Na gruncie niniejszej sprawy wypada zauważyć, że istotna część ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy była prawidłowa. Poza sporem było, że udziałowcami (...) Sp. z o.o. w K. byli: A. N. (1) i J. N. (1). Organami spółki był Zarząd i Zgromadzenie Wspólników. Prezesem Zarządu został powołany wspólnik- odwołujący J. N. (1), a członkiem zarządu – odwołująca A. N. (1). W dniu 15 lutego 2013 r. zawarta została pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. w K. reprezentowaną przez A. N. (1), a J. N. (1) umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 4.000 zł brutto. W tym samym dniu doszło do zawarcia pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. w K., w imieniu której występował J. N. (1), a A. N. (1) umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierownika do spraw handlu i marketingu, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie A. N. (1) ustalono na kwotę 1.600 zł brutto.

W spornym okresie w (...) Sp. z o.o. nie było ustanowionej rady nadzorczej, a więc zawarcie umowy o pracę z członkami zarządu wymagało oświadczenia woli pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników spółki. W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonych decyzji organu rentowego pierwszorzędne znaczenie miało ustalenie, czy zarówno A. N. (1), jak też J. N. (1), posiadali stosowne umocowanie do zawarcia w dniu 15 lutego 2013 r. w imieniu Spółki (...) umów o pracę z wnioskodawcami jako członkami zarządu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za zasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że w dniu 30 stycznia 2013 r. Zgromadzenie Wspólników spółki (...) Sp. z o.o. podjęło uchwałę Nr (...) w sprawie powołania pełnomocnika spółki – (...) do podpisania umowy o pracę z J. N. (1) na stanowisku dyrektora. Sąd Okręgowy dokonał też błędnych ustaleń, iż podczas tego posiedzenia podjęto uchwałę Nr (...) w sprawie powołania pełnomocnika spółki – (...) do podpisania umowy o pracę z A. N. (1). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może pominąć zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został oceniony wadliwie, niezgodnie z zasadami logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku Sądu I instancji wnioskodawcy nie wykazali, iż faktycznie posiadali skuteczne umocowania do reprezentowania spółki przy zawieraniu przedmiotowych umów o pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego materiał zgromadzony w niniejszej sprawie nie zawiera wiarygodnego dowodu, który wskazywałby na to, iż w dniu 30 stycznia 2013 r. odbyło się Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o., na którym zostały podjęte uchwały nr 2 i 3. Takiego kryterium dowodu nie spełniają zdaniem Sądu II instancji dołączone na etapie postępowania sądowego: uchwała nr (...) Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) sp. z o.o. datowana na 30 stycznia 2013 r. w sprawie

powołania pełnomocnika spółki w osobie A. N. (1) oraz uchwała nr 3 Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) sp. z o.o. datowana na dzień 30 stycznia 2013 r. w sprawie powołania pełnomocnika spółki w osobie J. N. (1). Należy zgodzić się z apelującym, że powyżej przedstawione dokumenty zostały stworzone post factum jedynie dla sanowania nieważnych umów o pracę.

W celu wyjaśnienia powyżej wskazanego stanowiska Sądu Apelacyjnego należy przywołać kilka istotnych okoliczności stanu faktycznego. Okolicznością bezsporną w sprawie jest fakt, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia, czy umowa o pracę zawarte pomiędzy J. N. (1), a spółką (...) sp. z o.o., była czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania i realizowania stosunku pracy, czy też była ona czynnością nieważną i w rezultacie ustalenie – czy istnieje tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Nie było sporu co tego, że organ rentowy w celu wyjaśnienia powyższych kwestii, pismem z dnia 19.11.2013 r. wezwał płatnika składek (...) sp. z o.o. oraz J. N. (1) do złożenia na piśmie wyjaśnień dotyczących tytułu zatrudnienia J. N. (1) oraz A. N. (1) (akta kontroli ZUS). Jednocześnie organ rentowy wezwał do przedstawienia wszystkich dowodów potwierdzających złożone wyjaśnienia oraz potwierdzających wykonywanie pracy przez J. N. (1). Do pisemnych wyjaśnień z dnia 25.11.2013 r. A. N. (1) dołączyła dokumentację dotyczącą zatrudnienia J. N. (1) w tym m. in. umowę o pracę zawartą w dniu 15 lutego 2013 r. pomiędzy J. N. (1) a (...) sp. z o.o., zakres obowiązków dyrektora (...) sp. z o.o., świadectwo szkolne J. N. (1), zaświadczenie o ukończeniu szkolenia BHP, kartę szkolenia wstępnego BHP, , zaświadczenie lekarskie, listy płac. Podobne dokumenty przedstawił również J. N. (1), dołączając je do swoich pisemnych wyjaśnień z dnia 25.11.2013 r.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że kolejnym pismem z dnia 5 grudnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wezwał płatnika składek do przedłożenia pełnomocnictwa udzielonego A. N. (1), na postawie którego powołano ją do zawarcia - w imieniu spółki - umowy o pracę z J. N. (1). W sytuacji gdy takiego pełnomocnictwa nie udzielono, organ rentowy wezwał do pisemnego wyjaśnienia braku pełnomocnictwa (akta kontroli ZUS). W odpowiedzi na powyższe wezwanie, pismem z dnia 10 grudnia 2013 r., A. N. (1) wyjaśniła, iż wszelkie pełnomocnictwa potrzebne do zawarcia umowy o pracę z ramienia spółki zawarte są w par. 16,17 i 18 umowy spółki. A. N. i J. N. wchodzi w skład zarządu i posiadają wszelkie uprawnienia do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki oraz do reprezentowania spółki przy wszelkich czynnościach. W załączeniu do powyższego pisma został dołączony jednolity tekst umowy spółki z dnia 4 lutego 2013 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego kluczowe znacznie dla ustalenia, czy doszło w dniu 30 stycznia 2013 r. do faktycznego podjęcia uchwał Zgromadzenia Wspólników Nr 2 i Nr 3 powołujących pełnomocników do zawarcia przedmiotowych umów o pracę z A. N. (1) i odpowiednio z J. N. (1), ma powyżej wskazany dokument w postaci pisemnych wyjaśnień A. N. (1) z dnia 20 grudnia 2013r. Należy podkreślić, że mimo pisemnego zobowiązania przez organ rentowy, A. N. (1) nie przedstawiła wraz z wyjaśnieniami dokumentu pełnomocnictwa ani stosownej uchwały powołującej pełnomocnika spółki. Co więcej, wnioskodawczyni w tych wyjaśnieniach jednoznacznie stwierdziła, że zakres umocowania do podejmowania wszelkich czynności w imieniu spółki wynikał z treści umowy spółki. Na potwierdzenie powyższego A. N. (1) przedstawiła tekst umowy spółki. Zdaniem Sądu II instancji mając na względzie zasady logiki i doświadczenia życiowego, gdyby uchwały Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. o udzieleniu pełnomocnictwa zostały podjęte i faktycznie istniały w dacie w nich wskazanej, to odwołująca A. N. (1) niewątpliwie dołączyłaby je do swoich wyjaśnień, a nie powoływałaby się na treść umowy spółki. Warto zwrócić uwagę, że postanowienia umowy spółki nie stanowiły samodzielnej i wystarczającej podstawy do zawarcia przez Spółkę umów o pracę z członkami zarządu Spółki. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje faktu, że wyjaśnienia A. N. (1) zostały złożone w czasie, gdy drugi wspólnik był niezdolny do pracy. Jednakże powyższa okoliczność nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej brak przedstawiania stosownych uchwał (jeżeli byłyby podjęte) w odpowiedzi na wezwanie organu rentowego. Nie przekonała w tam zakresie Sądu Apelacyjnego również argumentacja Sądu I instancji, iż A. N. (1) nie orientowała się w kwestiach formalno – prawnych związanych z funkcjonowaniem spółki kapitałowej. Zauważyć należy, iż A. N. (1) była jednym z dwóch (...) Spółki (...): sp. z o.o., pełniła też funkcję członka zarządu Spółki. Nie ulega wątpliwości, iż gdyby brała udział w Zgromadzeniu Wspólników i podjęciu rzekomych uchwał, musiałaby posiadać o tym wiedzę. Do przedstawienia treści uchwał Zgromadzenia Wspólników nie potrzeba bowiem specjalistycznej wiedzy na temat organizacji i funkcjonowania spółek kapitałowych. Podkreślenia wymaga również okoliczność, iż w odpowiedzi na pierwsze wezwanie organu rentowego z

dnia 19.11.2013 r. zarówno A. N. (1) jak też J. N. (1) przedstawili dokumentację dotyczącą stosunku pracy łączącego J. N. (1) z przedmiotową spółką. Wśród tych dokumentów również nie znalazła się uchwała powołująca pełnomocnika do zawarcia umowy o pracę z prezesem spółki (...) sp. z o.o. w K.. Należy przepuszczać, że gdyby w tym czasie istniała powyższa uchwała, to z pewnością członkowie zarządu spółki przedstawiliby ją wraz z swoimi wyjaśnieniami na piśmie.

Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony pominął znaczenie pisemnych wyjaśnień wnioskodawczyni A. N. (1) z dnia 10 grudnia 2013 r., pomimo, że miały one decydujące znaczenie przy ocenie, czy doszło do podjęcia przedmiotowych uchwał Zgromadzenia Wspólników w dniu 30 stycznia 2013 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego późniejsze oświadczenia wnioskodawców o odbyciu Zgromadzenia Wspólników jak też przedstawienie w toku postępowania sądowego treści uchwał w świetle wyjaśnień A. N. (1) 10 grudnia 2013 r. z nie stanowiły dowodów uzasadniających uznanie, że takie uchwały w tym dniu faktycznie zostały podjęte przez wspólników spółki.

Ponadto słusznie podniósł organ rentowy, iż wnioskodawcy nie przedłożyli księgi protokołów. Zgodnie z treścią 248 § 1. k.s.h. uchwały zgromadzenia wspólników powinny być wpisane do księgi protokołów i podpisane przez obecnych lub co najmniej przez przewodniczącego i osobę sporządzającą protokół. Jeżeli protokół sporządza notariusz, zarząd wnosi wypis protokołu do księgi protokołów. Pomimo iż w orzecznictwie przyjmuje się, że powyższe wymogi nie stanowią warunku ważności uchwał walnego zgromadzenia, to jednak w takim przypadku trzeba przyjąć, że wymóg, o jakim mowa w tym przepisie, ma na celu zabezpieczenie dowodu na okoliczność podjęcia uchwał. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak księgi protokołów uprawdopodobnia, że podjęcie wskazywanych uchwał nr 2 i nr 3 w dniu 30 stycznia 2013 r. nie miało miejsca.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu Apelacyjnego jednoznacznie wskazują, że w chwili zawierania umów o pracę pomiędzy spółką (...) sp. z o.o. a członkiem zarządu A. N. (1) oraz między powyższą spółką a Prezesem Zarządu – J. N. (1) nie istniały uchwały Zgromadzenia Wspólników datowane na 30 stycznia 2013 r. W konsekwencji Sąd Okręgowy błędnie ustalił, iż A. N. (1) udzielono pełnomocnictwa do zawarcia umowy o pracę z J. N. (1). Błędnie też ustalono, że J. N. (1) został umocowany przez Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. do zawarcia umowy o pracę z A. N. (1). Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, że (...) Sp. z o.o. w K. dochowała warunków wskazanych w art. 210 § 1 k.s.h. Przedmiotowe umowy o pracę nie zostały bowiem zawarte w imieniu spółki ani przez radę nadzorczą, ani przez pełnomocników powołanych uchwałami Zgromadzenia Wspólników

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego zawarcie umów o pracę z dnia 15 stycznia 2013 r. pomiędzy prezesem zarządu spółki (...) z o.o. w K.. a ww. spółką jak też pomiędzy członkiem Zarządu tej spółki, a ww. spółką nastąpiło z oczywistym naruszeniem art. 210 § 1 k.s.h z uwagi na brak prawidłowej reprezentacji spółki. Zatem umowy o pracę zawarte pomiędzy Spółką a odwołującą oraz Spółką a odwołującym z należy uznać za bezwzględnie nieważne. Sąd Apelacyjny w pełni podziela powołany przez Sąd Okręgowy pogląd Sądu Najwyższego wskazujący, że umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez osobę nieumocowaną do tej czynności jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 210 k.s.h.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r. I UK 281/09, LEX nr 577826.). Warto w tym miejscu odwołać się do poglądu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, który wskazał, że zgodnie z art. 210 k.s.h. organami uprawnionymi do reprezentowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy zawieraniu umów z członkami zarządu są rada nadzorcza i pełnomocnik, dlatego też umowa o pracę zawarta przez jednego z członków zarządu, działającego w imieniu spółki z drugim członkiem zarządu, nawet w przypadku braku powołania w danej spółce rady nadzorczej czy pełnomocnika, jest bezwzględnie nieważna (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 18 października 2013 r. III AUa 569/13, L.). W świetle powyższego umowy o pracę zawarte przez odwołujących w dniu 15 lutego 2013 r. były bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 k.c.) i nie mogły być konwalidowane. W wyroku z dnia 24 września 2004 r., Sąd Najwyższy jednoznacznie rozstrzygnął, że uchybienie wymaganiu formalnemu określonymu w art. 210 k.s.h. w żadnym razie nie może być konwalidowane poprzez jakiegokolwiek inne czynności dorozumiane (wyrok SN z dnia 24.09.2004 r., II UK 463/03). Należy zauważyć, że wobec braku w (...) Sp. z o.o. rady nadzorczej, jak i pełnomocników powołanych przez zgromadzenie wspólników, w momencie zawierania umów z dnia 15 lutego 2013 r., Spółka ta nie była właściwie reprezentowana, nie mogło też dojść do wyrażenia przez nią woli w sposób dorozumiany. Brak było bowiem podmiotu, który zgodnie z prawem mógł

wyrazić wolę w stosunku pomiędzy Spółką a członkami jej Zarządu, a więc z wnioskodawczynią A. N. (1) oraz J. N. (1). Ocenę, że odwołujący nie świadczyli pracy w ramach dorozumianego stosunku pracy zawartego z członkiem zarządu nie może zmienić okoliczność, iż wnioskodawcy w spornym okresie faktycznie wykonywali czynności na rzecz Spółki, zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i otrzymywali wynagrodzenie. Nie ma bowiem zastosowania w takiej sytuacji zasada, że do zawarcia ważnej umowy o pracę może dojść przez dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy na warunkach (nieważnej) umowy o pracę przez podmioty właściwe do reprezentacji pracodawcy. Przyjęcie takiej możliwości prowadziłoby do obejścia zasad reprezentacji spółki w zakresie umów o pracę zawieranych przez spółkę z członkami jej zarządu stosownie do treści art. 210 § 1 k.s.h. Także przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i wnioskodawców na okoliczność czynności wykonywanych przez odwołujących w spornym okresie na rzecz Spółki, jak i jej podporządkowanie, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro jak wskazano powyżej nie mogło w dniu 15 lutego 2013 r. dojść do zawarcia umów pomiędzy Spółką, a członkami jej Zarządu, z uwagi na brak podmiotu uprawnionego do jej reprezentacji w tym zakresie.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż nie doszło do skutecznego nawiązania stosunku pracy pomiędzy spółką z o.o. (...) a J. N. (1) oraz między (...) sp. z o.o. a A. N. (1), czyni zbędnym odniesienie się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji.

Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia emerytalno - rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2013 r., poz. 1442 ze zm.) jest pozostawanie w stosunku pracy. Jak wynika z art. 12 ust. 1 ww. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Według art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Jeżeli zatem zarówno J. N. (1) jak i A. N. (1) nie zawarli ważnych umów o pracę ze spółką z o.o. (...) i przez to nie mogli świadczyć pracy na rzecz tej spółki, to również nie mogli zostać objęci ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu. Uzasadniony jest zatem zarzut organu rentowego naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 ust. 1, art. 12 oraz 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ponieważ nie doszło do nawiązania ważnych stosunków pracy, w konsekwencji zaskarżone decyzje, stwierdzające brak podstaw do objęcia wnioskodawców ubezpieczeniem pracowniczym z tego tytułu, odpowiadały prawu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł o oddaleniu odwołań od decyzji organu rentowego, uznając je za bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).